

## „Zachwyt w przedszkolu” - projekt edukacji w terenie realizowany w Przedszkolu nr 8 im. J. Ch. Andersena z Oddziałami Integracyjnymi w Staszowie

Innowacyjny projekt edukacji w terenie jest odpowiedzią na pytanie dwóch nauczycielek, Justyny i Kamili o sens pracy z dziećmi. To pytanie zainspirowało nas do poszukiwania nowych rozwiązań i inspiracji, które odpowiadają na rzeczywiste potrzeby dzieci, rodziców i nas samych.

Dzisiaj już wiemy, że 18 wyjazdów do lasu na zajęcia w terenie i trwała zmiana w codziennej pracy z dziećmi jest naszym **SUKCESEM**. A tak dokładnie, to sukcesem jest zmiana dotycząca przede wszystkim:

- **metod pracy** i form pracy: zajęcia w terenie. Udało się zorganizować 18 całodziennych wyjazdów do lasu, powoli odchodziliśmy od metod podających, od zajęć przed tablicą i z wykorzystaniem ilustracji, wprowadzałyśmy elementy pedagogiki przeżyć, swobodnej edukacji polegającej na odkrywaniu przez dziecko siebie i otoczenia z wykorzystaniem samodzielnie zgromadzonych lub wykonanych naturalnych pomocy dydaktycznych, w nieograniczonej naturalnej przestrzeni gdzie **nauczyciel pełni rolę partnera, mentora, zawsze blisko natury**;
- **nowego spojrzenia na edukację** i potrzeby dzieci: uczymy się ich określania od dzieci, niezwykle wnikliwie wsłuchujemy się w ich potrzeby bez narzucania form aktywności, nasze działania stały się mniej dyrektywne; dostrzegaliśmy, że **natura podpowiada najlepsze rozwiązania metodyczne**;
- **otoczenia: przenieśliśmy las do przedszkola**, tzn. zrozumialiśmy, że dzieci wcale nie potrzebują bardzo kolorowych wnętrz, nienaturalnych wykładzin, papierowych ogromnych dekoracji i tego wszystkiego, co możemy zobaczyć w większości sal w systemowych przedszkolach. Dzieci świetnie organizują sobie zabawę z wykorzystaniem naturalnych pomocy jak szyszki, kamyczki, drewniane krążki, piasek, itp. Postanowiliśmy zmienić salę i najbliższe otoczenie dziecka. Z pomocą organu prowadzącego, Ośrodka Działaj Lokalnie przy Fundacji Farma
- w Staszowie i rodziców odnowiliśmy parkiet, zrezygnowaliśmy z kolorowych dekoracji na rzecz łagodnego obrazu na ścianie sali przedszkolnej, stworzyliśmy kącik do relaksu: hamaki, tipi z naturalnych materiałów, drewniane stoliki w ogrodzie, inspekty do hodowli roślin, kącik krzewów owocowych, sadzimy ziemniaki i inne warzywa, w sali hodujemy zioła, z pomocą rodziców wykonujemy naturalne zabawki; wszystko po to, żeby dzieci mogły organizować jak najwięcej aktywności poza salą w przyjaznej dla siebie przestrzeni; dążymy do tego, żeby dzieci mogły wychodzić do ogrodu wtedy, kiedy czują taką potrzebę;
- Nasze działania inspirują innych: poprzez bloga „**Wielki Zachwyt**” inspirujemy nauczycieli w całej Polsce, rodziców, nie tylko z państwowych przedszkoli, ale też innych np. leśnych.

**2. Naszym sukcesem są nowej jakości relacje:** relacje między nami, między nami i rodzicami, między dziećmi i nami - relacje partnerskie, podczas wypraw „pani” stawała się mentorem, partnerem, przyjacielem. Nowa - wyjątkowa i głęboka relacja z lasem, z naturą.

### **Co było inspiracją tych działań?**

- rodzic naszego wychowanka: Basia. W momencie kiedy czułyśmy, że to, co robimy już nie

wystarcza, nie daje satysfakcji i że brakuje nam energii, Basia pokazała nam jak funkcjonują leśne przedszkola w Polsce i na świecie, pożyczyła książkę R. Louv'a „Ostatnie dziecko lasu”. To tam spotkałyśmy się po raz pierwszy z pojęciem „syndromu oderwania od natury”. I tak się zaczęło. Otrzymałyśmy wsparcie od naszej pani dyrektor, otwartej na innowacje i przekonanej o słuszności tej zmiany. Potem z pomocą (finansową i merytoryczną) przyszło Nadleśnictwo w Staszowie, rodzice, organizacje pozarządowe.

- Inne inspiracje: pedagogika przeżyć, pedagogika Marii Montessori, leśne przedszkola, alternatywne formy edukacji np. szkoły demokratyczne, które zapraszały nas na konferencje.

## **Na czym polega innowacyjność projektu?**

**Ten projekt jest innowacją pod każdym względem.  
Co w nim innowacyjnego?**

- metody i formy pracy: po raz pierwszy prowadziłyśmy zajęcia w terenie w sposób niedyrektywny, gdzie dziecko miało stworzone warunki do swobodnego działania blisko natury;
- współpraca z Nadleśnictwem Staszów: długofalowa, oparta na partnerskiej relacji;
- działalność artystyczna dzieci w sali i w ogrodzie przedszkolnym z wykorzystaniem naturalnych pomocy, niespotykana dotąd kreatywność i odwaga dzieci w działaniu, w pokonywaniu trudności, lęku ( lekcje wspinaczki na drzewo, zajęcia w kręgu na dębowych pieńkach, budowanie tipi, naturalnych szałasów;)
- sposób promowania naszych działań: blog „Wielki Zachwył” prowadzony przez rodzica Basię Zamożniewicz
- jakość współpracy z rodzicami: wolontariat, współdecydowanie, partnerstwo;

## **Czego się nauczyłyśmy?**

Można by rozdzielić, czego się nauczyłyśmy my jako nauczyciele, czego się nauczyli rodzice, dzieci. Jednak to, czego nauczyłyśmy się podczas wprowadzania zmian w naszej pracy i podczas wypraw do lasu jest uniwersalne dla wszystkich.:

Po pierwsze: nauczyłyśmy się, że jako ludzie jesteśmy wpisani w sieć życia opartą na wzajemnych zależnościach. **Istniejemy dlatego, że istnieje wszystko inne.** Nauczyłyśmy się, że relacja, którą zbudowaliśmy z naturą decyduje o naszym dobrostanie. Wolałabym powiedzieć, że się nie nauczyłyśmy, tylko że my to przeżyłyśmy

Po drugie: dostrześliśmy ogromną **wartość terapeutyczną** kontaktu z naturą: leśne dzieci a w szczególności te z nadwrażliwością słuchową znalazły ciszę i przyjemne dla nich odgłosy, ulgę od hałasu z przedszkolnej sali. Zauważyłyśmy wśród dzieci poprawę koncentracji uwagi, pamięci, poczucia spokoju, odpoczynku, ciekawości siebie i świata, głodu działania i odkrywania, odwagi

i pewności siebie w podejmowaniu wyzwań, decyzji; wyprawy były okazją do nauczenia się uważności nad sobą, głębokiej refleksji nad własnym życiem. To najlepsze, co mogliśmy dać, a w zasadzie co mógł dać las dzieciom, które rozpoczynają naukę w szkole. Nie mamy żadnych wątpliwości co do tego, że nauka przez działanie i przeżywanie jest tym, czego pragną dzieci, żeby się rozwijać i osiągać życiowe i szkolne sukcesy.

Po trzecie: wyprawy odbywały się przez cały rok, dzieci mogły poznać życie lasu o każdej porze roku. Uświadamiając sobie podstawowe cykle, jakie zachodzą w przyrodzie, **znaleźliśmy właściwy punkt odniesienia**. Dzieciom, a i nam dorosłym często trudno w nadmiarze bodźców zrozumieć świat, często pełen sprzecznych komunikatów. Jadąc do lasu, obserwując jego życie, doświadczyliśmy, że wszystko tutaj jest na swoim miejscu. Czuliśmy i widzieliśmy obserwując zachowania dzieci, że las uczy pokory. Nauczyliśmy się też, że w świecie naturalnym każdy element czerpie z niego tyle ile potrzebuje. Nie gromadzi, nie eksploatuje tylko po to, żeby mieć więcej;

Po czwarte: Częste wyjazdy do lasu i w teren położony blisko miejsca zamieszkania dziecka i jego rodziny pozwoliły pogłębić nasze **związki z bioregionem**. To ważne, ponieważ nauczyliśmy się, że oprócz rodziny, bliskich osób i domu nasze otoczenie jest ważnym składnikiem tożsamości. Doświadczyliśmy **poczucia jedności ze wszystkim, co istnieje**. Podczas wypraw do lasu leżeliśmy na polanie, wpatrywaliśmy się w korony drzew, słuchaliśmy odgłosów lasu, dokonywaliśmy jakby duchowego wglądu w samych siebie. **Uczyliśmy się uważności**. Piękno i estetyka pozwoliły nam na przeżycie głębokiego zachwyty, doświadczenie wielu pozytywnych emocji;

Po piąte: nauczyliśmy się **budować relacje z przyrodą i światem zewnętrznym**, co wbrew pozorom wcale nie jest łatwe. Chodzimy boso po leśnych dywanach z mchu, piaskowych drózkach, uczymy się obserwować, słuchać, dotykać, smakować, wachać. Nigdy nie wywieramy presji, żeby dzieci zdobyły umiejętność nazywania gatunków roślin i zwierząt. Najważniejsze było być blisko, a reszta, czyli wiedza merytoryczna przyszła sama. Dzieci i my posiadamy duży zakres wiedzy o przyrodzie, o życiu lasu, bezpieczeństwie własnym i innych, o samym sobie. Nasze leśne dzieci mają znacznie silniejszą niż inne dzieci postawę szacunku i miłości do siebie i przyrody. Stały się sojusznikami i obrońcami tego, z czym zbudowały relacje.

### **Komu opowiedzieliśmy o naszym sukcesie?**

- blog „Wielki Zachwyty” prowadzony przez rodzica
- Echo Dnia - artykuł w prasie lokalnej
- czasopismo Made In Świętokrzyskie
- portal e - Dziecko
- media społecznościowe: grupa na Facebooku „Wielki Zachwyty”, profile prywatne
- Konferencja dla dyrektorów organizowana przez ŚCDN na temat innowacyjności we współpracy z rodzicami
- Strona internetowa przedszkola

### **Co dalej?**

Jesteśmy przekonane, że zmierzamy we właściwym kierunku. Dlatego postanowiliśmy kontynuować nasze działania i nadal pogłębiać zmianę w sobie i w innych. Zaczynamy na nowo leśną przygodę z dziećmi 3 i 4 -letnimi. Opracowaliśmy kolejny projekt pt. „Dzieci Natury” w ramach którego zmieniamy najbliższe otoczenie dziecka. Sala wyposażona w naturalne zabawki i pomoce dydaktyczne, ogród sprzyjający wielokierunkowej aktywności dzieci blisko natury (liny do wspinaczki, tipi, pieńki, taśmy do ćw. równowagi i innych, hamaki, stoliki itp. ) No i oczywiście nadal będziemy wyjeżdżać na zajęcia do lasu. Bo tam się wszystko zaczęło. To z lasu czerpiemy energię, inspiracje i najlepsze wzory.

Wszystkiego leśnego!

Justyna i Kamila